

Dr Robert A. Peterson, Ludzkość i grzech, sesja 8, Konstytucja ludzkości, trychotomia i problemy

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego nauczanie o doktrynach człowieczeństwa i grzechu. To jest sesja 8, Konstytucja człowieczeństwa, trychotomia i problemy.

Kontynuujemy nasze studia antropologii teologicznej, patrząc na stałą, kontynuując nasze studia nad konstytucyjną naturą ludzkości.

Zaczęliśmy od stwierdzenia, że istnieją cztery poglądy, a właściwie trzy różne poglądy. Monizm, jesteśmy jednością i to jest niepodzielne, więc stan pośredni jest odrzucony. To pogląd współczesnej filozofii i nauki i jest błędny, ponieważ Biblia naucza o stanie pośrednim.

Dychotomia lub antropologiczny dualizm mówi, że jesteśmy dwiema częściami, ciałem i niematerialną częścią, duszą lub duchem. Zazwyczaj Biblia mówi o tym za pomocą zaimków: Pragnę odejść i być z Chrystusem, Filipian 1, 2 Koryntian 5. Będziemy nieobecni w ciele i obecni z Panem w ten sposób. Trichotomia mówi, że nie tylko duch i dusza są czasami rozróżniane w Piśmie Świętym, co jest prawdą, ale są również różnymi częściami i składnikami ontologicznymi natury ludzkiej.

Dusza jest definiowana jako siedziba uczuć, pragnień, emocji i woli i jest odróżniana od ducha, który jest rzekomo tym, co zna i jest zdolne do świadomości Boga i komunikacji z Bogiem. Czwarty pogląd, który bardziej mi się podoba, na który trafiłem, to jedność warunkowa, jedność psychosomatyczna lub holistyczny dualizm. Mówi, tak, jesteśmy dwiema częściami.

Stan pośredni przekonuje nas, że istnieje oddzielna dusza lub niematerialna część ludzkiego ducha. Niemniej jednak, patrząc z perspektywy całej historii Biblii, to oddzielenie ciała i duszy jest nienormalne i tymczasowe, ponieważ zostaliśmy stworzeni jako holistyczne istoty na samym początku. Żyjemy w ten sposób teraz i będziemy żyć w ten sposób po zmartwychwstaniu ciała.

Tak więc, naprawdę, trzy poglądy, monizm, dychotomia, trychotomia, a następnie ta warunkowa jedność, psychosomatyczna jedność i holistyczny dualizm to nowoczesna i ulepszona wersja dychotomii, która jest dostosowana do biblijnej historii i podkreśla, że normalnym stanem rzeczy jest to, aby ciało i dusza były razem. Następnie przyjrzelśmy się fragmentom, które potwierdzają stan pośredni. W Ewangelii Łukasza 23:43 Jezus powiedział do skruszonego złodzieja: dziś będziesz ze mną w raju.

To nie było w ich ciałach, to było w ich niematerialnych częściach. Filipian 1:23 , Paweł pragnie opuścić to życie, opuścić ciało i być z Chrystusem, co, jak mówi, jest o wiele lepsze. Stąd, poznanie Jezusa w ciele teraz, gdy żyjemy, jest dobre.

Umrzeć i być z Chrystusem jest lepiej, ponieważ cały grzech zniknął, a my jesteśmy w bezpośredniej obecności Jezusa. Ale najlepsze dopiero nadejdzie, to zmartwychwstanie ciała, gdy Bóg ponownie połączy ciało i duszę. 2 Koryntian 5:6 i 8, być nieobecnym w ciele oznacza być obecnym z Panem.

To jest najlepsze. A JP Moreland jest filozofem w Talbot Seminary. Kiedyś poszedłem na wykład ETS i chłopcze, czy on mnie pobłogosławił, ponieważ teraz jest tyle wątpliwych rzeczy, w których teologowie ewangeliczni robią ustępstwa, a to jest jedno z nich.

Są skłonni do monizmu, a ja mówię, że nie, to jest po prostu złe. Bycie monistycznym jest bardziej schludne, ale Biblia nie zawsze jest schludna. Czasami jest chaotyczna.

A Moreland, zapomniałem o trzech czy czterech przykładach, które podał; każdy z nich był dokładnie tym, co myślałem, wykonując mozolną, powolną pracę egzegezy przez wszystkie te lata. I jednym z tych obszarów był właśnie ten. Powiedział, że jesteśmy dwiema częściami.

To jest niepodważalne. A dowodowym tekstem jest 2 Koryntian 5:6 i 8. Być nieobecnym w ciele oznacza być obecnym u Pana. Co jest obecne u Pana? Oczywiście jest, że jest niematerialna część.

Wspomniałem, że zazwyczaj o stanie pośrednim mówią wierzący. Dwa miejsca, w których jest mowa o niewierzących, co kończy się piekłem pośrednim. Przypowieść o bogaczu i Łazarzu w Ewangelii Łukasza 16 jest jednym z miejsc.

A 2 Piotra 2:9 to kolejny. Ale Erikson ma rację. Stan pośredni, którego naucza Biblia, a więc i my musimy, jest niekompletny i nienormalny.

Nawet pastory tak robią. Prawidłowo nauczają, że będąc nieobecnym w ciele, jest się obecnym z Panem. A potem ekstrapolują to wiecznie, nie zdając sobie z tego sprawy, zaprzeczając zmartwychwstaniu ciała.

I to jest błąd w teologii systematycznej. Trichotomiczne teksty dowodowe. Istnieją dwa fragmenty, na których opiera się trichotomia.

1 Tesaloniczan 5, 23 i Hebrajczyków 4:12. Myślę, że trichotomia nie ma racji bytu. Dlatego chcę uważnie przyjrzeć się tym tekstom.

A tak przy okazji, powtórzę to jeszcze raz. Czasami Biblia rozróżnia duszę od ducha. Aha, to dowodzi trychotomii.

Nie, nie ma. Nie, nie ma. Jest cała masa rzeczy.

Sumienie, wola, serce, umysł, dusza, duch. To nie są byty. To aspekty.

Są to sposoby patrzenia na wewnętrzne życie człowieka lub coś w tym stylu. Czasami Biblia faktycznie odróżnia duszę od ducha. Duch patrzy na istoty ludzkie, być może w wymiarze pionowym z Bogiem.

Czasami dusza postrzega istoty ludzkie w ciele, szczególnie w bardziej horyzontalnym aspekcie odnoszącym się do stworzenia i innych istot ludzkich. Ale to nie oznacza oddzielnych części, składników, bytów lub elementów ontologicznych. To nie oznacza tego.

1 Tesaloniczan 5:23. Przeczytaj kontekst. Zawsze się radujcie. 5:16. Módlcie się nieustannie. We wszystkich okolicznościach dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was. Ducha nie gaście, prorocत्व nie lekceważcie, ale wszystko badajcie, co dobre, a od wszelkiego zła trzymajcie się z daleka. Sam zaś Bóg pokoju niech was całkowicie uświęci. Niech cały duch wasz, a także całe ciało wasze, dusza i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Ten, który was powołuje, On na pewno tego dokona. Bracia, módlcie się za nas itd.

Paweł zakończył listę praktycznych napomnień w wersecie 22. Teraz używa dwóch optatywów .

To nastrój lub tryb w języku greckim, który wyraża życzenie, pragnienie wyrażenia tego, co zostało nazwane modlitwą życzeń, podgatunkiem gatunku epistolarnego. Innymi słowy, modlitwa życzeń jest wyrazem życzenia lub dobrych intencji, które jednocześnie są skierowane do Boga. FF Bruce Ward Biblical Commentary w tym miejscu mówi o modlitwie życzeń.

Paweł używa dwóch optatywów , aby wyrazić modlitwę życzeń za wierzących w Tesalonice. Pierwszy czynny, drugi bierny. Paweł podkreśla poprzez szereg wyrazów i intensywne użycie autos, że tylko Bóg może odpowiedzieć na modlitwy i uświęcić Tesaloniczan.

Niech sam Bóg pokoju was uświęci itd. Modlitwę życzeń z 5:23 i 24 można z pożytkiem studiować z wcześniejszą w 3:11 do 13. Niech teraz sam Bóg i Ojciec, 1 Tesaloniczan 3.11, i nasz Pan Jezus skieruje naszą drogę do was.

A Pan niech was pomnoży i rozszerzy miłość do siebie nawzajem i do wszystkich, jaką my mamy do was, aby serca wasze stały się nienagane w świętości przed Bogiem i Ojcem naszym na przyjście Pana naszego Jezusa ze wszystkimi Jego świętymi. Obie modlitwy życzeniowe, numer jeden, zaczynają się od intensywnego użycia autos, co jest tłumaczone jako niech sam Bóg lub niech Bóg i Ojciec, Bóg i Ojciec, On, nasz Bóg i Ojciec sam. To się nasila.

Po drugie, po nim następuje odniesienie do Boga. Wcześniejszy fragment obejmuje w tym miejscu Chrystusa, co sugeruje jego równość z Bogiem.

Po trzecie, używają aorystu optatives , aby wyrazić modlitwę życzeń.

Cztery, wspomnij o świętości. A pięć, zakończ na eschatologicznej nucie. Te dwie modlitwy życzeń mają pewne wielkie podobieństwa, pewne podobieństwa.

Paweł wcześniej powiedział ważne rzeczy o uświęceniu w tym liście. 3:13, 4:3 do 6. Teraz w 5:23 modli się, aby Bóg dokonał tego uświęcenia. Prosi Boga, aby skoncentrował Tesaloniczan, aby poświęcił Tesaloniczan całkowicie, CAŁKOWICIE lub na wskroś.

Niech sam Bóg pokoju uświęci was całkowicie, a cały wasz duch, dusza i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Chrystusa. To uświęcenie jest tak ważne dla Pawła, że powtarza je w innym niezależnym zdaniu. Modli się, aby Tesaloniczanie byli zachowani bez nagany, aż do ponownego przyjścia Pana Jezusa.

Rozszerza koncepcję, że jego czytelnicy są całkowicie, CAŁKOWICIE, uświęceni lub ESV, całkowicie uświęceni. Modli się, aby ich cały duch, dusza i ciało mogły być zachowane bez zarzutu podczas przyjścia Pana Jezusa. Twój cały duch, dusza i ciało są rozszerzeniem ciebie całkowicie z 5:23. Oba są w 5:23 z pierwszej części tego wersetu.

Paweł prosi, aby Bóg zachował Tesaloniczan w całości ich bytów w czasie, gdy Chrystus przyjdzie ponownie. Kładzie nacisk na jedność ich osób. Jest to przekazywane przez czasownik w liczbie pojedynczej, may it be keep, jak również przez przymiotnik w liczbie pojedynczej, holakleron .

To znaczy, niech cały twój duch, dusza i ciało będą zachowane. To, że jest zachowane, jest pojedyncze. Niech będzie zachowane bez winy.

Jest w liczbie pojedynczej. Tak więc trzy aspekty, duch, dusza i ciało, są postrzegane jako jedność. Wiemy to, ponieważ czasownik i przymiotnik są w liczbie pojedynczej.

Czasownik mówi o trzech elementach i opisującym je przymiotniku. Ale te trzy razem dodają niewiele do sensu waszych serc w 3:13. Czy serca są kolejną częścią ludzkiej

konstytucji? Nie, nie są i nigdy nie miały nią być. Oczywiście, serce w naszym ciele jest, ale nie o tym mówimy.

Pompa, która pompuje twoją krew. Mówi o twoich wnętrznościach. Rozróżnienie między cielesnymi i duchowymi aspektami natury ludzkiej jest łatwe, ale dokonanie porównywalnego rozróżnienia między duchem a duszą, ontologicznego, jest wymuszone.

Zwróć uwagę na porównanie Bruce'a waszych serc z modlitwą życzeń z modlitwy życzeń z 3:11 do 3:13 z ciałem, duszą i duchem. W 5:23. To cytat. Cała ta rzecz to komentarze FF Bruce'a.

To jest niepewne w konstruowaniu. Przepraszam, zeskoczyłem. Przejdę do akcentu za chwilę.

Paweł modli się, aby Bóg zachował Tesaloniczan w całości ich bytów aż do powrotu Chrystusa. Kładzie nacisk na jedność ich osób ze względu na liczbę pojedynczą czasownika i liczbę pojedynczą przymiotnika. Nacisk kładzie się na całość ich bytów, a nie na ich poszczególne części.

Niemniej jednak, o ich całości mówi się poprzez wymienianie różnych aspektów, nie szczególnie części, ale aspektów natury ludzkiej. Człowiek to ciało, dusza i duch. Ciało odnosi się do materialnej części człowieka.

Duch i dusza do jego niematerialnej części. Tak więc uznaję pewną różnicę między duchem a duszą w 1 Tesaloniczan 5:23. Jednak nie sądzę, aby dwa odrębne składniki natury ludzkiej były tu sugerowane bardziej niż przez podobne wyrażenia całkowitego bytu człowieka w Powtórzonego Prawa 6:5. Kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, duszą i siłą. Albo Mateusza 22:37. Powinieneś kochać Pana, Boga swego, całym swoim sercem, duszą, umysłem i siłą.

Czy te cztery części odróżniają się od ciała? Nie. Nie, są one tylko retorycznym nagromadzeniem, które oznacza, że kochasz Pana, Boga swego, wszystkim, co masz i czym jesteś. To samo dotyczy Łukasza 10:27. FF Bruce komentuje 1. Tesaloniczan 5:23. Cytuj, jest niepewne skonstruowanie trójdzielnej, trzyczęściowej doktryny natury ludzkiej na zestawieniu trzech rzeczowników pneuma, psuche i soma, duch, dusza i ciało.

Te trzy razem kładą dalszy nacisk na pełnię uświęcenia, o którą modlą się autorzy. Dokładnie. Ale te trzy razem dodają niewiele do sensu waszych serc w 3:13. Rozróżnienie między cielesnymi i duchowymi aspektami natury ludzkiej jest łatwe, ale dokonanie porównywalnego rozróżnienia między duchem a duszą jest wymuszone. FF Bruce. Komentarz do listów do Tesaloniczan.

Zwróć uwagę na porównanie Bruce'a waszych serc z modlitwy życzeń z 3:11-13 do ciała, duszy i ducha w 5:23. Moje pytanie, gdzie serce pasuje do trychotomicznego poglądu na naturę ludzką? Odpowiedź: nie, nie jest częścią natury ludzkiej. Nie, nie jest częścią natury ludzkiej bardziej niż duch i dusza są częściami. Więc przypuszczam, że powiedziałbym, że trychotomiczna interpretacja tego fragmentu pokazuje brak zrozumienia retoryki, zrozumienia języka i tworzenia bytów z tego, co nie ma być bytami przez autora, którym w tym przypadku jest Paweł.

Innym tekstem dowodowym trychotomistów, bez którego nie byłoby trychotomii, jest Hebrajczyków 4:12. Zobaczmy inne problemy trychotomii. Definicje, które przeczytałem wcześniej, nie są prawdziwe. To jest problem.

Możesz znaleźć kilka fragmentów, w których można by doszukiwać się tych definicji, ale ogólnie rzecz biorąc, pokażę ci, że to nie działa. Hebrajczyków 4, mówi o odpoczynku Boga po jego stworzeniu, które obiecał Jozue, a Izrael nie otrzymał. Hebrajczyków 4:11, starajmy się zatem wejść do tego odpoczynku.

Teraz, to odpoczynek od poznania Pana i Jezusa, który powiedział, pójďte do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam odpoczynek. Ale nawet bardziej, to jest ostateczny wieczny odpoczynek ludu Bożego, jak w Objawieniu 14, gdzie wierzący umierają w Panu i odpoczywają od swoich trudów. Starajmy się zatem wejść do tego odpoczynku, Hebrajczyków 4:11, aby nikt nie upadł przez takie nieposłuszeństwo, jakie okazali ojcowie na pustyni.

Bo słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca. I żadne stworzenie nie jest ukryte przed Jego wzrokiem, lecz wszystkie są nagie i odsłonięte przed oczami Tego, któremu musimy zdać sprawę. Autor listów do Hebrajczyków ostrzegał swoich czytelników przed niebezpieczeństwem nieposłuszeństwa.

W wersecie 12, powiązanym z poprzednimi wersetami przez spójnik gar, lub dla, mówi o tym, że słowo Boże jest w stanie przeniknąć do głębi istoty człowieka, aby ujawnić nieposłuszeństwo w środku. Używa pięciu przymiotników orzecznikowych, z których dwa są imiesłowami, aby opisać słowo w kategoriach tej dynamicznej funkcji badania serca. Zaczyna, ponieważ słowo Boże jest żywe i aktywne.

Słowo Boże jest tutaj opisane jako dynamiczne i potężne. Jest w stanie osiągnąć cele, dla których Bóg je wypowiedział. Porównaj Izajasza 55:11, moje słowo nie wraca do mnie puste, i tak dalej.

Słowo Boże jest dalej opisane jako ostrzejsze niż jakikolwiek miecz obosieczny, ponieważ przenika człowieka zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz. Słowo jest w

stanie przeniknąć do ludzkiego serca i ujawnić wszelkie nieposłuszeństwo tam czające się. To jest sedno tego wersetu w jego kontekście literackim i historycznym.

Przenika do podziału duszy i ducha, przenika do rozdzielenia stawów i szpiku. Czy mamy rozumieć te dwie pary rzeczowników jako oznaczające składniki niematerialnych części człowieka, duszę i ducha, oraz materialne części, stawy i szpik? Można powiedzieć, że tak i przedstawić jako dowód fakt, że stawy i szpik są rzeczywiście odrębnymi bytami w naszym cielesnym składzie. Jednak od razu napotyka się na trudności.

Istnieje wiele innych części fizycznego bytu naszego człowieka, skóra, kości, krew, mięśnie, ścięgna itd. Stawy i szpik nie opisują wyczerpująco materialnego składu człowieka. Ponadto nasz tekst opisuje dalej, że słowo Boże jest w stanie osądzić myśli i rozważania serca.

Znów wracamy do serca. Jak serce i kardia odnoszą się do duszy i ducha? Czy człowiek składa się z trzech niematerialnych bytów: ciała, duszy, ducha i serca? Bezpieczniej jest traktować podział duszy i ducha jako, cytuję, retoryczne nagromadzenie terminów, cytuję, by wyrazić całą istotę człowieka. Bruce, Commentary in Hebrews, New International Commentary on the New Testament.

Chodzi o to, że, cytuję, nie ma bardziej intymnego rozdziału niż ten między duszą a duchem lub między stawami a szpikiem, bliski cytat. Philip Hughes, Komentarz do Listu do Hebrajczyków. Przenikliwe słowo Boże jest w stanie osądzić nasze najgłębsze myśli.

Bada, cytuję, najgłębsze zakamarki naszego duchowego bytu i wydobywa na światło dzienne podświadome motywy, cytuję. Bruce, myśli i rozważania nie powinny być interpretowane jako drobne rozróżnienia życia psychicznego człowieka. Są one praktycznie synonimami i opisują badawcze cechy słowa Bożego.

Następny werset opowiada, jak całe stworzenie jest otwarte i obnażone przed oczami Boga. Nic nie jest przed Nim ukryte. W kontekście pisarz wzywa swoich czytelników do posłuszeństwa, opisując intymną wiedzę Boga o ludzkim sercu.

Fragmenty są problematyczne dla trychotomii. Pamiętaj o definicji, a bardzo trudno znaleźć systematyczną teologię, która opowiada się za trychotomią. Wiem, że to powszechny pogląd wśród ludzi.

Słyszałem nawet, jak niektórzy pastory to robią, i po prostu czytają te wersety. Hebrajczyków 4:12, 1 Tesaloniczan 5:23 i po prostu zakładają ich zakończenie. Ale oto Biblia Schofielda, New Schofield, która z pewnością jest nieco pomocna jako narzędzie.

Dusza jest siedliskiem uczuć, pragnień, emocji i woli. Dusza jest źródłem uczuć, pragnień, emocji i woli. Duch jest siedliskiem świadomości Boga i komunikacji z Bogiem.

Dobrze, rozumiem. Fragmenty są problematyczne dla trychotomii. W Ewangelii Łukasza 1:46-47, w swoim Magnificat, Maryja modli się, cytat: Moja dusza uwielbia Pana, a mój duch raduje się w Bogu, moim Zbawicielu, bliski cytat.

Tutaj dusza i duch wydają się być używane synonimicznie jako zdolne do świadomości Boga i komunikacji z Bogiem. Myślałem, że tylko duch to robi, a nie dusza. A tak przy okazji, pokazuję, że to, co robię, jest problematyczne.

Ale nie mogę tego zrobić nawet dla każdego pojedynczego fragmentu, więc ktoś mógłby powiedzieć: Aha , wyeliminowałeś 90% z tego, ale tutaj, mógłbym to przeczytać. Naszym celem nie jest czytanie Biblii. Chodzi o odczytanie z Biblii jej znaczenia.

W tym przypadku chodzi o znaczenie tych słów. Podobnie w Jana 12:27, Jezus jest powiedziane, że jest zaniepokojony w duszy, ESV, lub sercu, NIV. A w 13:21, Zbawiciel jest zaniepokojony w duchu.

Te zastosowania brzmią dla mnie bardzo podobnie do wariacji Janowej. Porównaj studia Leona Morrisa w czwartej ewangelii, rozdział piąty, wariacja, cecha stylu Janowego. Zarówno duch, jak i dusza są używane w tych fragmentach, aby oznaczyć nasiono uczuć, pragnień i emocji.

Poczekaj chwilę, myślałem, że to opatrność duszy, a nie ducha. Masz na myśli, że pisarze biblijni nie stosują się do tych definicji? Nie. Porównaj żal, odniesiony do duszy, 1 Samuela 1:10, Anna.

2 Piotra 2:8, Lot. Porównajmy też smutek, odnoszący się do ducha, Izajasz 54:6, Dzieje Apostolskie 17:16, Paweł. Nie wystarczy twierdzenie, że duch przetrwa śmierć, jak w 1 Koryntian 5:5, ale nie dusza.

1 Piotra 1:9 i Jakuba 1:21 mówią o zbawieniu dusz wierzących. Porównaj Objawienie 6:9, dusze pod ołtarzem wołały do Boga, domagając się pomsty. I Hebrajczyków 12:23, duchy sprawiedliwych ludzi uczynione doskonałymi.

Duchy, dla pośredniej, niefizycznej części istot ludzkich, która przetrwała śmierć, w Hebrajczyków 12:23. Dusze, Objawienie 6:9, dla tej samej części człowieka, która przetrwała śmierć. Czy to naprawdę dwie różne części? Człowiek jest kompleksowo określany jako ciało i dusza lub ciało i duch. Pierwsze określenie znajduje się w Ewangelii Mateusza 10:28. Jezus powiedział: nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą.

Raczej bójcie się tego, który może zniszczyć duszę i ciało w piekle. Czy Jezus pomija pewne części? Ducha? Nie. Mówi o wszystkich istotach ludzkich.

Zauważ, że tutaj dusza podlega osądowi. W 2 Koryntian 7:1 duch i ciało wydają się kompleksowo określać naturę ludzką. „oczyszcmy się ze wszystkiego, co zanieczyszcza ciało i ducha, dopełniając świętości w bojaźni Bożej”.

Czy jest inny obszar zwany duszą? Inny aspekt, składnik zwany duszą? Nie, nie ma. Mógł powiedzieć dusza i ciało, ale tego nie zrobił.

I to oznaczałoby to samo, co duch i ciało. Mógł powiedzieć serce i ciało. Również w 1 Koryntian 7:24, cytując, niezamężna kobieta lub dziewczyna jest zaniepokojona sprawami Pana.

Jej celem jest poświęcenie się Panu w ciele i duchu. Czy część jej jest pominięta? Och, czekaj chwilę. Myślałem, że duch to ta część, która jest poświęcona, to nie działa.

Jakub 2:25 uczy, że ciało bez ducha jest martwe. Umieranie jest opisane jako odejście duszy. Rodzaju 35:18, 1 Królów 17:21, Mateusza 10:28. Jest to również opisane jako odejście, zgadłeś, ducha.

Psalm 31:5, Mateusz 27:50, Łukasz 9:55. 50 zabawa, och, to jest zabawa. Łukasz 9:55, Dzieje Apostolskie 7:59. Po raz kolejny, umieranie jest różnie opisywane jako odejście duszy. Łukasz 35:18, kurczę, przepraszam.

Rodzaju 35:18, 1 Królów 17:21, Mateusza 10:28. A w innych miejscach Pismo opisuje śmierć jako odejście ducha. Psalm 31:5, Mateusza 27:50, Łukasza 9:55. I Dzieje Apostolskie 7:59. Umarli są czasami nazywani duszami. Objawienie 6.9, a czasami duchami, Hebrajczyków 12.23. Wniosek na temat konstytucyjnej natury ludzkości.

Z dychotomią niechętnie uznaję istnienie materialnych i niematerialnych części człowieka. To chaotyczne, ale tak właśnie jest. Nie mamy swojej teorii i dostosowujemy Biblię do niej.

Jednakże, jako najważniejsze, chciałbym podkreślić naszą jedność. Zjednoczenie ciała i duszy jest normalne. Pismo naucza o istnieniu stanu pośredniego, w którym niematerialna część człowieka żyje dalej, żyje niematerialnym istnieniem.

To właśnie z powodu tego wroga, śmierci, o tym wiemy. A śmierć jest ostatnim wrogiem, który ma zostać zniszczony, mówi nam 1 Koryntian 15. Jednak ten stan, stan pośredni, jest tymczasowy i niekompletny.

Naszym ostatecznym stanem będzie życie wieczne jako zjednoczone osoby z uwielbionymi ciałami na nowej ziemi pod nowym niebem. John Cooper w *książce Body, Soul and Life Everlasting* mówi o człowieku jako o holistycznym dualizmie. Krytykuję zatem Hoekemę, jednego z moich bohaterów, za odrzucenie dychotomii.

Uważa, że może to odrzucić i nadal wierzyć w jedność psychosomatyczną. Nie może, ponieważ potwierdza stan pośredni. W rzeczywistości istnieje niespójność teologiczna.

To wspaniały człowiek. Używałem jego książek przez całą moją karierę nauczycielską jako solidnych, biblijnych, zreformowanych, ewangelicznych, sprawiedliwych, traktujących innych z dobrym duchem chrześcijańskim i jasnych jak dzwon. Dygresja.

Zakończymy ten wykład krótkim wywodem na temat pochodzenia duszy. I po prostu przeskoczę do końca. Nie wiemy.

Biblia nie mówi nam, skąd pochodzi dusza w człowieku. Dwa chrześcijańskie stanowiska, mimo wszystko, i dlatego o tym mówię, w tej kwestii to traducjonizm i kreacjonizm. Traducjonizm, TRADUCIAMIZM.

Traducjonizm i kreacjonizm. Charles Hodge definiuje traducjonistów jako tych, cytuję, którzy zaprzeczają, że dusza jest stworzona. Twierdzą, że jest ona produkowana przez prawo generowania, będąc tak samo prawdziwie pochodzącą od rodziców jak ciało.

Hodge's *Systematic Theology*, tom 2, strona 68. Zdezaktualizuję się. W późnym średniowieczu, kiedy chodziłem do seminarium, czytaliśmy trzy tomy Charlesa Hodge'a.

To wtedy mężczyźni byli mężczyznami, a my jechaliśmy pod górę na naszym koniu. To już wystarczy. Hodge definiuje kreacjonizm jako pogląd, że, cytuję, dusza dziecka nie jest generowana ani wyprowadzana od rodziców, ale jest tworzona przez bezpośrednie działanie Boga.

Hodge, tom 2, strona 70. Wnioski Hodge'a z jego dyskusji na temat tych stanowisk zasługują na zacytowanie. Innymi słowy, tchórzę, cytując Charlesa Hodge'a.

Teologia systematyczna, tom 2, strony 75 i 76. Po prostu nie wydaje się, aby Biblia poruszała ten temat. Tak, mamy dusze, ale nie potrafię powiedzieć, czy otrzymujemy je od rodziców, czy Bóg nas nimi napełnia w momencie poczęcia.

Celem tej dyskusji, napisał Hodge, nie jest osiągnięcie pewności co do tego, co nie zostało wyraźnie objawione w Piśmie Świętym, ani wyjaśnienie tego, co ze wszystkich stron uznaje się za niezgłębione. Och, podoba mi się to, ale chcę się ustrzec przed

przyjęciem zasad, które są sprzeczne z jasnymi i ważnymi doktrynami słowa Bożego. Amen.

Jeśli tradycjonalizm naucza, że dusza dopuszcza odcięcie lub podział, lub że rasa ludzka jest utworzona z tej samej numerycznie substancji, lub że syn Boży przyjął do osobistej unii z samym sobą tę samą numeryczną substancję, która zgrzeszyła i upadła w Adamie, to należy to odrzucić jako zarówno fałszywe, jak i niebezpieczne. To, co robi, nie jest twierdzeniem, ale ochroną rzeczy poprzez odrzucenie błędów. Zgadzam się.

Nie mogłem nawet wymyślić niektórych z tych błędów. Bez wątplenia pojawiły się w historii Kościoła. Ale jeśli bez udawania, że wszystko wyjaśnia, amen, po prostu stwierdza, to jest traducjonizm, ale jeśli bez udawania, że wszystko wyjaśnia, traducjonizm po prostu stwierdza, że rasa ludzka jest rozmnażana zgodnie z ogólnymi prawami, które zabezpieczają, że podobne płodzi podobne, że dziecko czerpie swoją naturę od swoich rodziców poprzez działanie praw fizycznych, obsługiwanych i kontrolowanych przez działanie Boga, czy to dyrektywne, czy twórcze, jak we wszystkich innych przypadkach rozmnażania istot żywych, można to uznać za otwarte pytanie lub kwestię obojętną.

Zgadzam się. Kreacjonizm niekoniecznie zakłada, że istnieje jakikolwiek inny sposób bezpośredniej mocy Boga w tworzeniu duszy ludzkiej niż ten, który ma miejsce w tworzeniu życia w innych przypadkach. Zaprzecza jedynie temu, że dusza jest zdolna do podziału, że cała ludzkość składa się z tej samej esencji liczbowo i że Chrystus przyjął tę samą esencję liczbowo, która zgrzeszyła w Adamie.

Problem z kreacjonizmem jest taki, czy Bóg tworzy grzeszną duszę, czy też Bóg tworzy czystą duszę, która po wniknięciu do ludzkiego płodu staje się grzeszna? To bałagan. Zgadzam się z Hodge'em. Biblia nie naucza ani traducjonizmu, otrzymujemy dusze od naszych rodziców, ani kreacjonizmu, Bóg tworzy je specjalnie dla każdego dziecka w łonie matki, zakładam, że w momencie poczęcia.

Ale z pewnością powinniśmy odrzucać błędy, a z radością mogę powiedzieć, że Biblia nie mówi, więc nie musimy też zajmować stanowiska. Dziękuję za uwagę. Jeśli Bóg pozwoli, w następnym wykładzie zajmiemy się drugą główną częścią naszego kursu, czyli doktryną grzechu. Dziękuję.

To jest dr Robert A. Peterson i jego nauczanie na temat doktryn ludzkości i grzechu. To jest sesja 8, Konstytucja ludzkości, trychotomia i problemy.